



19 grudnia 2019

OGÓLNOPOLSKIE

DZIENNIK GAZETA PRAWNA

Bałagan i biurokracja, czyli rekompensaty po nowemu

Miało być sprawiedliwie i dla rodziców uczniów dowożących dzieci do szkoły, i dla gmin. Nowe rozwiązania, które obowiązują od 3 grudnia, obu stronom przysporzą jednak problemów.

PORTALSAMORZĄDOWY.PL

PKP: Tak będzie wyglądał nowy dworzec w Częstochowie

Prosta, elegancka forma pasażu nad torami opartego od stron zachodniej i wschodniej na przeszklonych prostopadłościanach kryjących nowoczesne funkcje obsługi pasażerów. Tak ma wyglądać nowy dworzec Częstochowa Główna – poinformowała spółka PKP SA.

<https://www.portalsamorzadowy.pl/inwestycje/pkp-tak-bedzie-wygladal-nowy-dworzec-w-czestochowie,140846.html>

Kupcy z Częstochowy przepraszają radnych i prezydenta. Co dalej z targowiskiem?

Zarząd Stowarzyszenia Kupców Targowiska „Wały Dwernickiego” w Częstochowie oficjalnie przeprosił prezydenta i radnych tego miasta za „słowną napaść”, do jakiej doszło podczas wizyty handlowców w częstochowskim ratuszu. Prezydent także zapowiedział „krok wstecz” – nie będzie kontrowersyjnego przetargu na użytkowanie targowiska.

<http://www.portalsamorzadowy.pl/komunikacja-spoeczna/kupcy-z-czestochowy-przepraszaja-radnych-i-prezydenta-co-dalej-z-targowiskiem,140828.html>

BANKIER.PL

Konflikt kupców z miastem. Targowisko w dzierżawę na dwa lata

Prezydent Częstochowy zobowiązał się rekomendować miejskim radnym bezprzetargowe oddanie stowarzyszeniu kupców miejskiego targowiska w dzierżawę na dwa lata. Ostatnio, wobec kończącej się umowy ws. targowiska, narósł w tej sprawie konflikt między miastem a kupcami.

<https://www.bankier.pl/wiadomosc/Konflikt-kupcow-z-miastem-Czestochowa-targowisko-w-dzierzawe-na-dwa-lata-7792300.html>



LOKALNE

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Miliony na stadion Rakowa

37,7 lub 17 mln zł. O tyle radni PiS chcą powiększyć deficyt Częstochowy, by zbudować stadion dla Rakowa. Czy cała rada i prezydent zgodzą się na to, okaże się dzisiaj na sesji budżetowej.

DZIENNIK ZACHODNI

Strażnicy miejscy zatrzymali w tym roku 43 poszukiwane osoby

Tylko w jednym dniu strażnicy miejscy zatrzymali dwoje poszukiwanych.

Oto siedem miast w województwie śląskim, które mają budżet większy niż miliard złotych

W 2020 roku budżety siedmiu miast w województwie śląskim przekroczą miliard, a nawet dwa miliardy złotych. Ogromne budżety napędzają przede wszystkim inwestycje. Niestety wiążą się one również ze sporymi deficytami, które są zdaniem samorządowców konieczne, aby miasta mogły się rozwijać.

<http://dziennikzachodni.pl/oto-siedem-miast-w-województwie-slaskim-ktore-maja-budzet-wiekszy-niz-miliard-zlotych/ar/c1-14659639>

ŻYCIE CZĘSTOCHOWY I POWIATU

„Ryneczek” jednak bez przetargu?

Świąteczko w tunelu dla Stowarzyszenia Kupców Targowiska „Wały Dwernickiego”. Podczas czwartkowej sesji prezydent skieruje projekt uchwały dotyczący wyrażenia zgody na oddanie im w dzierżawę w trybie bezprzetargowym terenu targowiska miejskiego. Miałyby ona obowiązywać przez dwa lata.

<http://zycieczestochowy.pl/ryniec-ek-jednak-bez-przetargu/>

WCZESTOCHOWIE.PL

W Częstochowie powstanie nowy dworzec PKP. Wiadomo już, jak będzie wyglądał

W środę, 18 grudnia, w Ratuszu Miejskim rozstrzygnięto konkurs na koncepcje architektoniczną dworca głównego w Częstochowie oraz zagospodarowania jego otoczenia.

<http://wczestochowie.pl/arttykul/34298,w-czestochowie-powstanie-nowy-dworzec-pkp.-wiadomo-juz--jak-bedzie-wygladal>



RADIOJURA.COM.PL

Ponad 70 wniosków do przyszłorocznego budżetu złożyli indywidualnie radni oraz kluby w Radzie Miasta

Projektowaną uchwałę budżetową obejmie też autopoprawką prezydent Częstochowy. Niestety zamiast nowości na przyszły rok planuje się głównie cięcia, ograniczenia wydatków i rezygnację z licznych miejskich zadań.

<https://www.radiojura.pl/ponad-70-wnioskow-do-przyszlorocznego-budzetu-zlozyli-indywidualnie-radni-oraz-kluby-w-radzie-miasta.html>

FIAT.FM

Czy MOPS wycofa się z przeprowadzonego przetargu?

Nie mijają echa informacji, która od kilku dni elektryzuje mieszkańców Częstochowy. Chodzi o przetarg, który ogłosił częstochowski Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej na „świadczenie usług w postaci schronienia w schronisku dla osób bezdomnych...”.

<http://fiat.fm/info/czy-mops-wycofa-sie-z-przeprowadzonego-przetargu/>

TV. ORION

Centrum turystyki Austrii

O nowej inicjatywie Zespołu Szkół Ekonomicznych

<http://www.tvorion.pl/wydarzenia/centrum-turystyki-austrii/>

DZIENNIK GAZETA PRAWNA



Bałagan i biurokracja, czyli rekompensaty po nowemu

OSWIATA Miało być **sprawiedliwie i dla rodziców uczniów dowożących dzieci do szkoły, i dla gmin**. Nowe rozwiązania, które obowiązują od 3 grudnia, obu stronom przysporzą jednak problemów

Artur Radwan
artur.radwan@infor.pl

Samorządy mają obowiązek dowożenia do szkół dzieci niepełnosprawnych, uczniów z klas 0-III, którzy mają do placówki więcej niż 3 km, i tych z klas IV-VIII, którzy mieszkają dalej niż 4 km. Rodzic może jednak zdecydować, czy skorzysta z dowozu, czy woli robić to we własnym zakresie i otrzymywać z tego tytułu rekompensatę od gminy. Do tej pory taki opiekun podpisywał z wójtem umowę, która arbitralnie ustalała jej wysokość (najczęściej w formie ryczałtu). W efekcie w różnych gminach rekompensaty za dowóz były różne.

Kres tej dowolności dał wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 17 października 2017 r. (sygn. akt S 1/17). Nakazał on uregulowanie kwestii zwrotu kosztów przejazdu niepełnosprawnego ucznia i opiekuna do placówki oświatowych.

Matematyczny zwór

Regulująca tę kwestię nowelizacja ustawy z 16 października 2019 r. o zmianie ustawy - Prawo oświatowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 2248) weszła w życie 3 grudnia br. Zgodnie z jej art. 39a ust. 1 obowiązek dowożenia gmina spełnia przez zorganizowanie bezpłatnego transportu i opieki w czasie przewozu dzieci, młodzieży i uczniów we własnym zakresie albo przez zwrot rodzicom kosztów tego przewozu. Obecnie koszty te muszą być jednak określone według ustawowego wzoru (patrz infografika).

Samorządy ubolewają, że niepotrzebnie komplikuje on sposób określenia kosztów poniesionych przez rodzica. Ustawa nakazuje na przykład radnym określenie na każdy rok szkolny (w drodze uchwały) średniej ceny jednostki paliwa w gminie.

- To bardzo trudne, bo stacje benzynowe wcale nie muszą podawać nam takich danych - przekazuje Aneta Ferencz z Urzędu Miasta w Skarżysku-Kamiennej.

Podkreśla przy tym, że gminy mają zbyt mało czasu na podjęcie uchwał. Tymczasem powinny

podjąć je jak najszybciej, bo jako akt prawa miejscowego wchodzi one w życie po upływie 14 dni od ich ogłoszenia w wojewódzkim dzienniku urzędowym.

- Trzeba się spieszyć tym bardziej, że art. 39a ust. 5 prawa oświatowego nakłada na wójta (burmistrza, prezydenta miasta) obowiązek zawarcia umowy w sprawie zwrotu rodzicom kosztów dowożenia dziecka do szkoły w terminie 14 dni od uzyskania informacji, że dowożenie i opieka zapewniają rodzice - mówi Agata Latacz z Urzędu Miasta w Częstochowie.

Dodaje, że projektem uchwały w sprawie ustalenia średniej ceny jednostki paliwa w roku szkolnym 2019/2020 rada miasta zajęła się 19 grudnia. Również tego dnia podobnym projektem zajęła się Rada Miasta Lublin. Część samorządów jednak nie przygotowała jeszcze nawet projektów uchwał w tej sprawie.

Umowy do zmiany

Nowe przepisy przewidują też, że w ciągu 30 dni od wejścia w życie ustawy (czyli od 3 grudnia) rodzic może wypowiedzieć dotychczasowe umowy na rok szkolny 2019/2020 i zawrzeć nowe. Często są one bardziej korzystne finansowo, ale niestety wymagają przedstawienia przez opiekunów wielu dodatkowych informacji. Część samorządów liczy po cichu, że nie zdecydują się oni na taki krok.

- Nikt nie wykazał na razie zainteresowania wypowiedzeniem starej i zawarciem nowej umowy w obecnym roku szkolnym. Na cały rok szkolny 2019/2020 obowiązują umowy zawarte przed 3 grudnia br. - wskazuje Agnieszka Piszczek z Miejskiego Centrum Oświaty w Tykach.

Gdzie pracują tata i mama

Nie tylko zdobycie średnich cen paliwa na terenie gminy może sprawić gminom trudność. Jolanta Kurtyka z Urzędu Miasta Opole, przewiduje też problemy z ustaleniem średniego zużycia paliwa na 100 km dla pojazdu, którym rodzic dowozi dziecko. Urzędnicy muszą to ustalić na podstawie informacji producenta.

Jak skomplikować to, co było proste

Zwrot kosztów jednorazowego przewozu ucznia następuje w wysokości określonej według następującego wzoru:

$$\text{Koszt} = (a - b) \times c \times \frac{d}{100}$$

Gdzie:

- a - liczba kilometrów przewozu drogami publicznymi z miejsca zamieszkania do przedszkola, oddziału przedszkolnego w szkole podstawowej, innej formy wychowania przedszkolnego, ośrodka rewalidacyjno-wychowawczego, szkoły podstawowej albo szkoły ponadpodstawowej, a także przewozu rodzica z tego miejsca do miejsca zamieszkania lub miejsca pracy i z powrotem
- b - liczba kilometrów przewozu drogami publicznymi z miejsca zamieszkania rodzica do miejsca pracy i z powrotem, jeżeli nie wykonywałby przewozu, o którym mowa w lit. a
- c - średnia cena jednostki paliwa w danej gminie właściwego dla danego pojazdu
- d - średnie zużycie paliwa w jednostkach na 100 km w danego pojazdu według danych producenta pojazdu

Samorządowcy wskazują również, że wskutek nowego wzoru gminni urzędnicy będą musieli gromadzić informacje wrażliwe.

- Nowe zasady wprowadzają konieczność odliczania liczby kilometrów z miejsca zamieszkania rodzica do miejsca jego pracy. Będziemy więc musieli uzyskać od rodziców informacje o miejscu ich zatrudnienia (adresie) i godzinach pracy w odniesieniu do planu lekcji ucznia - mówi Marta Stachowiak z Urzędu Miasta Bydgoszczy.

Droższy galimatias

Włodarze przyznają, że nowe rozwiązanie skomplikuje im życie.

- Do tej pory określaliśmy w umowie z rodzicem ucznia na zasadzie ryczałtu, ile będzie otrzymywał za samodzielny dowóz dziecka do szkoły. A po zmianach nie dość, że trzeba będzie jeździć po stacjach benzynowych i sprawdzać ceny paliw, a później średnie spalanie samochodu rodzica, to jeszcze będziemy musieli kontrolować, czy dziecko było dowożone w każdym dniu, czy tylko w niektóre, bo to też trzeba uwzględnić przy rozliczeniu - denerwuje się Eugeniusz Golembiewski, burmistrz miasta Kowal.

Uważa, że obowiązek dowożenia powinien spoczywać na rodzicach, którzy otrzymują przecież 500+, a nie obciążać dodatkowo samorządy.

Monika Cłazik z Urzędu Miasta w Lublinie przyznaje, że nowe regulacje mogą spowodować wzrost kosztów.

W Poznaniu mają to już nawet policzone. W tym roku wydadzą tam na rekompensatę kosztów dowozu 129 tys. zł, a w przyszłym ok. 50 tys. zł więcej. Bydgoszcz w tym roku wyda na ten cel 25 tys., a na kolejny zarezerwowała już 45 tys. zł. Rzeszów kosztowało to w tym roku 618 tys. zł, a w kolejnym będzie to o 50 tys. zł więcej.

A może jak delegacja...

Eksperci zastanawiają się, czy nowe regulacje znów nie znajdą finału w sądach lub nawet w Trybunale Konstytucyjnym.

- Zmiany wzięły się stąd, że niektóre samorządy nie chciały płacić za dowóz, a inne, np. Kraków, płaciły nie tylko za dowóz do szkoły, ale też za powroty do domu. A według nowego wzoru gmina płaci tylko za dojazd. Jeśli rodzic zabiera dziecko do domu, już nie otrzymuje rekompensaty - tłumaczy prof. Antoni Jeżowski z Instytutu Badań w Oświacie, były nauczyciel, dyrektor szkoły i samorządowiec.

I konstatuje: - Mamy teraz do czynienia z kompletnym cyrkiem i bałaganem. Tylko czekać, aż znajdzie się rodzic, który za kwestionuje wysokość ustalonej w uchwale przez radnych średniej ceny paliwa, bo według niego nie uwzględnili oni wszystkich stacji benzynowych w gminie.

Profesor Jeżowski uważa, że lepsze byłoby zastosowanie rozwiązania przewidzianego dla delegacji służbowych, gdzie bierze się pod uwagę pojemność silnika i ustala kwotę za kilometr. ©



PKP: Tak będzie wyglądał nowy dworzec w Częstochowie

PAP/AT • 18 grudnia 2019 - 17:48

[PODIEL SIĘ](#)

[TWITNIJ](#)

[UDOSTĘPNIJ](#)



Jest projekt nowego dworca PKP w Częstochowie (fot. pkp.pl)

Prosta, elegancka forma pasażu nad torami opartego od stron zachodniej i wschodniej na przeszklonych prostopadłościanach kryjących nowoczesne funkcje obsługi pasażerów. Tak ma wyglądać nowy dworzec Częstochowa Główna - poinformowała spółka PKP SA.

Najczęściej komentowane

- 1 Karta Nauczyciela do zmiany. ZNP szykuje rewolucję w wynagrodzeniu nauczycieli
- 2 Oświatowa "Solidarność" i ZNP mówią jednym głosem. Uda się wywalczyć zmiany w Kartce Nauczyciela?
- 3 Nowa siatka płac nauczycieli. Pierwsze reakcje negatywne
- 4 Sławomir Broniarz: Wynagrodzenie nauczycieli dyplomowanych musi być równe średniej krajowej
- 5 WZZ „Solidarność-Oświata” żąda 500+ dla nauczycieli

PREMIER





PRZEGLĄD PRASY



MEDIA O NAS

- Zwycięski projekt nowego dworca kolejowego w Częstochowie pokazała – po przeprowadzonym konkursie – zarządzająca kolejowymi nieruchomościami spółka PKP SA.
- Ma to być pasaż nad peronami, wsparty z dwóch stron przeszklonymi miejscami obsługi pasażerów.
- Dworzec w Częstochowie to jedna z inwestycji Programu Inwestycji Dworcowych PKP SA na lata 2016–2023 w woj. śląskim. Cały Program zakłada budowę, modernizację, przebudowę blisko 200 dworców w całym kraju.

"Prosta, elegancka forma pasażu nad torami opartego od stron zachodniej i wschodniej na przeszklonych prostopadłościanach kryjących nowoczesne funkcje obsługi pasażerów. Tak ma wyglądać nowy dworzec Częstochowa Główna" – napisali przedstawiciele spółki.

To efekt rozstrzygnięcia konkursu na koncepcję architektoniczną obiektu wraz z jego najbliższym otoczeniem. Na konkurs organizowany przez PKP SA przy udziale częstochowskiego oddziału Stowarzyszenia Architektów Polskich, Urzędu Miasta Częstochowa i PKS Częstochowa SA, wpłynęły łącznie 23 prace.





PRZEGLĄD PRASY



MEDIA O NAS

"Największe uznanie sądu konkursowego uzyskała ta opracowana przez zespół pracowni Top Projekt Marek Wawrzyniak (Rybnik), NStudio (Paryż) i Studio Antonini (Paryż). Realizacja tej koncepcji umożliwi utworzenie centrum przesiadkowego w rejonie dworca PKP także dla pasażerów miejskich linii autobusowych oraz dalekobieżnych i lokalnych linii PKS" – wskazano w komunikacie PKP SA.

Wybrana koncepcja zakłada powstanie w miejscu obecnych pawilonów wschodniego i zachodniego dwóch nowych, przeszklonych budynków. W części wschodniej planowane jest umieszczenie na parterze kas biletowych, informacji, punktu wynajmu samochodów, automatów biletowych, toalet oraz zejścia do przejścia podziemnego.



Na poziomie pasażu górnego, na piętrze, mają pojawić się pozostałe pomieszczenia obsługi podróźnych (poczekalnia, restauracja, miejsce zabaw dla dzieci, księgarnia, kapielnia i drugi zespół toalet). Ostatnia kondygnacja służy pomieszczeniom technicznym i administracyjnym. W części zachodniej znalazłyby się m.in. mała poczekalnia, biletomaty i toalety. Pasaż nad torami ma pełnić funkcję handlową.

W sąsiedztwie nowego obiektu zaprojektowano wieżę zegarową, nawiązującą do zlokalizowanego po wschodniej stronie stacji dawnego dworca kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, który posiadał taką konstrukcję.

Nową fasadę dworca od części wschodniej ma tworzyć paskowany, biało-czarny prostopadłościowy górnej części, oparty na ciemnej szklanej części dolnej i nowa wolnostojąca wieża. Projektant zaproponował zastosowanie mlecznego szkła jako okładziny wieży (materiał ten daje możliwość odbijania światła dziennego i podświetlenia nocą od wewnątrz). Fasada części zachodniej miałaby zostać pokryta w górnej części metalowymi odbłyśkującymi panelami.



Nowy dworzec PKP w Częstochowie to będzie pasaż nad peronami, wsparty z dwóch stron przeszklonymi miejscami obsługi pasażerów (fot. pkip.pl)



Koncepcja zakłada też zagospodarowanie terenu w okolicy dworca, które mogłoby zostać zrealizowane w drugiej fazie projektu (część rozwiązań komunikacyjnych już w pierwszej). Głównym założeniem jest przysunięcie węzła przesiadkowego do zachodniej nowego dworca. Możliwe ma być także uporządkowanie pasa drogowego ul. Orzechowskiego, poprzez utworzenie zachodniej pierzei.

PKP SA zapewniają, że rozstrzygnięcie konkursu i wybór zwycięskiej koncepcji są początkiem procesu inwestycyjnego związanego z przebudową dworca w Częstochowie. Następnym krokiem mają być negocjacje ze zwycięzcą konkursu ws. opracowania projektów budowlanego i wykonawczego. Realizacja prac jest przewidziana w Programie Inwestycji Dworcowych PKP SA na lata 2016-2023.

Dworzec w Częstochowie to jedna z inwestycji Programu w woj. śląskim. Cały Program zakłada budowę, modernizację, przebudowę do 2023 r. blisko 200 dworców w całym kraju - za prawie 1,4 mld zł. Inwestycje w woj. śląskim mają pochłonąć blisko 10 proc. zabezpieczonych w programie środków - ok. 130 mln zł.

W tym regionie, gdzie znajduje się blisko 40 czynnych dworców kolejowych, obok budowy nowego dworca w Częstochowie, zmodernizowanych ma zostać pięć obiektów: w Czechowicach-Dziedzicach, Dąbrowie Górniczej, Dąbrowie Górniczej Gałanogu, Raciborzu oraz Sosnowcu Maczkach.

Kupcy z Częstochowy przeproszają radnych i prezydenta. Co dalej z targowiskiem?

Michał Woźniak • 18 grudnia 2019 - 17:25

f POZDIEL SIĘ

tw TWITTER

in UDOSTĘPNIJ



Targowiska wróci na obrady częstochowskiej rady miasta (for. UM Częstochowa)

Zarząd Stowarzyszenia Kupców Targowiska „Waty Dwernickiego” w Częstochowie oficjalnie przeprosił prezydenta i radnych tego miasta za „słowną napaść”, do jakiej doszło podczas wizyty handlowców w częstochowskim ratuszu. Prezydent także zapowiedział „krok wstecz” – nie będzie kontrowersyjnego przetargu na użytkowanie targowiska.

Najczęściej komentowane

- 1 Karta Nauczyciela do zmiany. ZNP szykuje rewolucję w wynagradzaniu nauczycieli
- 2 Oświatowa „Solidarność” i ZNP mówią jednym głosem. Uda się wywalczyć zmiany w Karcie Nauczyciela?
- 3 Nowa siatka płac nauczycieli. Pierwsze reakcje negatywne
- 4 Sławomir Broniarz: Wynagrodzenie nauczycieli dyplomowanych musi być równe średniej krajowej
- 5 WZZ „Solidarność-Oświata” żąda 500+ dla nauczycieli





- **Po 15 latach użytkowania targowiska kupcy liczyli, że umowa zostanie po prostu przedłużona. Władze miasta postanowiły jednak zorganizować przetarg.**
- **Spotkanie z prezydentem Krzysztofem Matyjaszczykiem, a następnie nadzwyczajna sesja rady miasta zakończyły się awanturą.**
- **Po kilku dniach kupcy najwyraźniej uznali, że taktyka „na konfrontację” nie przyniesie rezultatów. Stanowisko zmienili też prezydent – zapowiada, że wycofa się z przetargu na targowisko.**

Grudniowa sesja częstochowskiej rady miasta na pewno zostanie na długo zapamiętana przez gorącą atmosferę, w jakiej się odbywała. Wszystko za sprawą handlowców ze Stowarzyszenia Kupców Targowiska „Waty Dwernickiego”. Od 15 lat użytkują oni na mocy umowy dzierżawy miejskie targowisko. Jako że umowa wygasa wraz z końcem tego roku, więc kupcy liczyli, że zostanie ona przedłużona. Tym bardziej, że – jak donoszą lokalne media – przed zeszłorocznymi wyborami samorządowymi mieli usłyszeć takie właśnie zapewnienia od zabiegającego o reelekcję prezydenta Krzysztofa Matyjaszczyka.

Zupełnie co innego usłyszeli jednak podczas spotkania z władzami miasta w ratusza. Okazało się, że po pierwsze miasto zamierza ogłosić przetarg na dzierżawę tego terenu, a po drugie tylko na okres dwóch lat. Dotychczas sprzedający na targowisku kupcy uznali to za próbę wykurzenia ich z tego miejsca. Wypomnieli, że zainwestowali w targowisko kilkanaście milionów złotych. Padły oskarżenia o niszczenie lokalnego handlu. Jak relacjonuje Dziennik Zachodni, kiedy prezydent Matyjaszczyk usiłował wyjść ze spotkania, kupcy zastąpili mu drogę. Doszło nawet do szarpaniny.

Rozżeleni handlowcy nie opuścili ratusza i spędzili noc na sali sesyjnej, oczekując zaplanowanej na 13 grudnia nadzwyczajnej sesji. Do jej programu wprowadzony został projekt uchwały radnych PIS, przedłużający kupcom okres dzierżawy na wspomniane targowisko. Projekt przepadł jednak w głosowaniu, co wywołało nerwową reakcję kupców. Można było usłyszeć o „hańbie” i „referendum”. Niektórzy zapowiadali protest wspólnie ze swoimi rodzinami.

Po kilku dniach kupcy najwyraźniej uznali, że taktyka „na konfrontację” nie przyniesie rezultatów i postanowili zmienić front. 18 grudnia do mediów trafiło wspólne oświadczenie Zarządu Stowarzyszenia Kupców Targowiska „Waty Dwernickiego” oraz przedstawicieli władz Miasta Częstochowy. Ci pierwsi stwierdzają w nim, że zachowanie niektórych osób „pragnących reprezentować środowisko handlowców z Ryneczku” zarówno w czasie spotkania z prezydentem miasta, jak nadzwyczajnej sesji rady wykroczyło „poza ramy i normy ogólnie przyjęte”.

- Dlatego Zarząd Stowarzyszenia w imieniu swoim i swoich członków przeprosza wszystkich przedstawicieli władzy wykonawczej i uchwałodawczej, którzy poczuli się dotknięci formami napaści słownej, do których doszło w czasie wizyt handlowców w Urzędzie Miasta – czytamy w oświadczeniu.

- Zarząd Stowarzyszenia jest zdania, że rozwiązanie problemu i wypracowanie kompromisu jest możliwe tylko poprzez racjonalny, rzeczowy i dojrzały dialog między Stowarzyszeniem a przedstawicielami władz miasta i miejskimi radnymi – głosi dokument.

Czytaj: Nowy przewodniczący Rady Miasta Częstochowa

Prezydent – jak zapewniano – przyjmuje wyjaśnienia przedstawicieli Stowarzyszenia i po kolejnym wysłuchaniu ich argumentów, deklaruje ze swej strony zaproponowanie rozwiązania związanego z dzierżawą targowiska, które byłoby „zgodne z oczekiwaniami handlujących, a jednocześnie brało pod uwagę interes publiczny Miasta Częstochowy”. Krzysztof Matyjaszczyk zapowiedział, że skieruje na najbliższe posiedzenie Rady Miasta (19 grudnia) projekt uchwały dotyczący wyrażenia zgody na oddanie w dzierżawę w trybie bezprzetargowym Stowarzyszeniu Kupców „Waty Dwernickiego” targowiska miejskiego na okres 2 lat.



BANKIER.PL

Konflikt kupców z miastem. Częstochowa targowisko w dzierżawę na dwa lata

2019-12-18 16:53

Poleć 0

A A+ A+

Prezydent Częstochowy zobowiązał się rekomendować miejskim radnym bezprzetargowe oddanie stowarzyszeniu kupców miejskiego targowiska w dzierżawę na dwa lata. Ostatnio, wobec kończącej się umowy ws. targowiska, narósł w tej sprawie konflikt między miastem a kupcami.



(fot. Reytan / Wikipedia.org)

Chodzi o tzw. Ryneček w Częstochowie, położony w rejonie miejskiego deptaku, Alei Najświętszej Maryi Panny, równoległe do przecinającej go głównej linii kolejowej. Jak wynika z relacji lokalnych mediów, Stowarzyszenie Kupców Targowiska „Wały Dwernickiego” 15 lat temu wydzierżawiło targowisko od miasta i przez ten czas zainwestowało w to miejsce znaczną kwotę.

Termin obowiązywania umowy kończy się w tym roku; kupcy liczyli na jej przedłużeniu. Według ich relacji otrzymali takie zapewnienie przed ostatnimi wyborami parlamentarnymi, a po nich zdecydowano się jednak na przetarg – na dzierżawę na okres dwóch lat.



PRZEGLĄD PRASY



MEDIA O NAS

W tej sprawie narósł spór. W ub. tygodniu na wniosek opozycyjnych radnych PIS odbyła się nadzwyczajna sesja rady miasta, podczas której odrzucono projekt uchwały ws. przedłużenia dzierżawy. Kupcy uczestniczyli w sesji przygotowani na okupację urzędu miasta. Po niekorzystnym dla nich wyniku głosowania miało dojść m.in. do przepychanek słownych.

W czwartek odbyło się kolejne spotkanie przedstawicieli zarządu Stowarzyszenia Kupców Targowiska „Wały Dwernickiego” i władz Częstochowy. Jak przekazały strony w wydanym po nim wspólnym oświadczeniu, celem była rozmowa o przyszłości miejskiego targowiska i możliwości rozwiązania zgodnego z prawem, a także interesem społecznym i zawodowym osób handlujących na Ryneczku.

Przedstawiciele zarządu stowarzyszenia kupców oświadczyli, że „zachowanie niektórych osób pragnących reprezentować środowisko handlowców z Ryneczku wykroczyło, zarówno w czasie spotkania z prezydentem miasta (12 grudnia), jak i w dniu nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Częstochowy (13 grudnia), poza ramy i normy ogólnie przyjęte”.

Zarząd stowarzyszenia kupców przeprosił częstochowskich samorządowców za formy napaści słownej, do których doszło w czasie wizyt handlowców w urzędzie miasta. Ocenił, że „rozwiązanie problemu i wypracowanie kompromisu jest możliwe tylko poprzez racjonalny, rzeczowy i dojrzały dialog między stowarzyszeniem, a przedstawicielami władz miasta i miejskimi radnymi”.

„Prezydent Miasta Częstochowy oświadcza, że przyjmuje wyjaśnienia przedstawicieli Stowarzyszenia i po kolejnym wysłuchaniu ich argumentów, deklaruje ze swej strony zaproponowanie rozwiązania związanego z dzierżawą targowiska, które byłoby zgodne z oczekiwaniami handlujących, a jednocześnie brało pod uwagę interes publiczny miasta Częstochowy” - napisano ponadto w oświadczeniu.

„Prezydent skieruje na najbliższe posiedzenie Rady Miasta projekt uchwały dotyczący wyrażenia zgody na oddanie w dzierżawę w trybie bezprzetargowym Stowarzyszeniu Kupców +Wały Dwernickiego+ targowiska miejskiego na okres dwóch lat. Chce też wspólnie z zarządem Stowarzyszenia zarekomendować Radzie Miasta przyjęcie tego projektu na najbliższej sesji Rady Miasta Częstochowy, zaplanowanej na 19 grudnia” - zaznaczono we wspólnym oświadczeniu. (PAP)

GAZETA WYBORCZA



Budżet Częstochowy 2020

Miliony na stadion Rakowa

37,7 lub 17 mln zł. O tyle radni PiS chcą powiększyć deficyt Częstochowy, by zbudować stadion dla Rakowa. Czy cała rada i prezydent zgodzą się na to, okaże się dzisiaj na sesji budżetowej.

Dorota Steinhagen

Obrady częstochowskiej rady miasta rozpoczną się w południe. Będzie to najważniejsza sesja w roku – radni zdecydują, na co w 2020 r. pójdą miejskie pieniądze. Zgodnie z projektem, który przygotował prezydent Krzysztof Matyjaszczyk i jego służby finansowe, dochody Częstochowy mają wynieść ponad 1,5 mld zł. Wydatki będą wyższe i sięgną 1,6 mld zł.

Różnica zostanie pokryta przede wszystkim z kredytu, który miasto zaciągnie w Europejskim Banku Inwestycyjnym. Kredyt musi być prawie dwa razy wyższy, niż pierwotnie zakładano – zamiast

55 pożyczymy 105 mln zł. Tylko tak nie trzeba będzie rezygnować z rozpoczętych inwestycji i realizować te, do których dokłada się Unia Europejska. Konieczne będą drastyczne oszczędności, nawet na programach zdrowotnych. Nie dotkną miejskich dopłat do in vitro, które jako pierwsza wprowadziła Częstochowa.

Jak twierdzi Matyjaszczyk, to najtrudniejszy budżet, jaki przyszło mu konstruować, a rządzi miastem od 2010 r. Wszystko przez decyzje rządu i większości parlamentarnej, które nakładają na samorządy nowe, kosztowne obowiązki, ale obniżają dochody.

– Dlatego ani nasz klub, ani poszczególni radni nie złożyli żadnej poprawki do projektu budżetu na przyszły rok – mówi Zbigniew Niemaszczyński, przewodniczący rady miasta i szef klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej. – Jeśli w ciągu roku uda się wygospodarować jakieś środki, np. z oszczędności przetargowych, będziemy decydować, na co je wydać. Na razie priorytetem są inwestycje.

Klub Koalicji Obywatelskiej ani zbiorowo, ani indywidualnie po-

prawek też nie składał. – Udało się jedynie przekonać prezydenta do kilku w miarę tanich inwestycji, na których nam szczególnie zależało – twierdzi Łukasz Banaś, szef klubu. – Na przykład wymalowania pomieszczeń Urzędu Stanu Cywilnego czy remontu ul. Sportowej.

Wniosków do budżetu nie złożyła także Krystyna Stefańska, która jako radna niezależna współpracuje z koalicją SLD i KO.

A jednak poprawek jest ok. 60. Wszystkie autorstwa komisji działających w radzie miasta lub radnych Prawa i Sprawiedliwości.

Dochody Częstochowy w 2020 r. mają wynieść ponad 1,5 mld zł, wydatki sięgną 1,6 mld. Różnicę pokryje kredyt. Radni PiS chcą pożyczyć więcej pieniędzy

– Jako klub złożyliśmy trzy poprawki – wylicza Piotr Wrona, przewodniczący klubu PiS. – Dwie dotyczą tego samego: rozbudowy obiektu sportowego przy ul. Limanowskiego. Ponieważ nie wiadomo, jaki projekt miałby być realizowany, ten pierwotny, szeroko zakrojony, czy drugi, bardzo okrojony, każdy opiewa na inną kwotę. Pierwszy na 37,7 mln, drugi na 17 mln

zł. W obu wypadkach proponujemy zwiększyć deficyt i pokryć go, zaciągając kredyty.

Zgodnie z prawem samorządowym tylko prezydent ma prawo decydować o zwiększeniu deficytu. – Ale może nasz wniosek objąć auto-poprawką – dodaje Wrona.

Trzeci wniosek dotyczy likwidacji setek bezek z chemicznymi odpadami składowanymi nielegalnie na terenie dawnego Welnopolu przy ul. Filomatów. Radni PiS wyliczają, że potrzeba na to 4,1 mln zł, ale na pokrycie wydatku sami znaleźli tylko 3,5 mln zł. – Nie było z czego ciąć – przyznaje Wrona. Wniosek do budżetu jest rozpatrywany tylko wtedy, gdy jego autor wskaże, skąd zabrać pieniądze, by wydać je na nowy cel.

Piotr Wrona indywidualnie także złożył swoje wnioski. Proponuje m.in., by miasto kupiło teren pod boisko w dzielnicy Kiedrzyń.

Jego klubowa koleżanka Monika Pohorecka chce np. dorzucić 200 tys. zł do pieniędzy już przeznaczonych na remonty miejskich mieszkań. Wskazuje, by zabrać je z funduszy na promowanie województwa częstochowskiego. – Są inne, wyższe potrzeby – twierdzi radna, choć to prominentni działacze jej partii obiecują, że pod rządami PiS powstanie województwo ze stolicą w Częstochowie.

Monika Pohorecka proponuje w ogóle mocno ograniczyć pieniądze na promocję jednostek samorządu terytorialnego. Chce z nich sfinansować np. oprysk terenów zielonych przeciw kleszczom i komarom czy zakup podpałek i tamponów do damskich toalet w szkołach średnich.

Na sesji zapadnie decyzja, czy którakolwiek z propozycji zostanie zaakceptowana. ☺

DZIENNIK ZACHODNI



Strażnicy miejscy zatrzymali w tym roku 43 poszukiwane osoby

Częstochowa

Janusz Strzelczyk

jstrzelczyk@dz.com.pl

Tylko w jednym dniu strażnicy miejscy zatrzymali dwoje poszukiwanych.

Do dyżurnego Straży Miejskiej zadzwoniła kobieta z informacją o pobycie osoby bezdomnej. Strażnicy miejscy nie potwierdzili zgłoszenia, dlatego po raz kolejny, tym razem osobiście skontaktowali się ze zgłaszającą w rejonie zdarzenia - informuje Artur Kucharski ze Straży Miejskiej w Częstochowie.

- Podczas czynności służbowych okazało się, że zgłaszająca jest poszukiwana przez policję. 39-letnia kobieta została przewieziona przez strażników miejskich na I KP.

Do kolejnego ujęcia osoby poszukiwanej doszło tego samego dnia.

Strażnicy miejscy interweniowali w pomieszczeniu dla bankomatów jednego z banków wobec osoby bezdomnej. 45-letni mężczyzna figurował w rejestrze osób poszukiwanych. Strażnicy miejscy prze-

wieźli mężczyznę na IV Komisariat Policji. To kolejny poszukiwani zatrzymani w ostatnich tygodniach przez częstochowską Straż Miejską.

Przypomnijmy - w listopadzie Straż Miejska patrolowała rejon Placiu Biegańskiego. W pewnym momencie strażnicy miejscy podjęli interwencję wobec kobiety, która, jak się okazało, figurowała w policyjnym rejestrze osób poszukiwanych. Strażnicy przewieźli poszukiwaną kobietę na I Komisariat Policji i przekazali częstochowskim policjantom.

Także w listopadzie, podczas interwencji Straży Miejskiej, okazało się, że mężczyzna figuruje w policyjnym rejestrze osób poszukiwanych. Został przewieziony na V Komisariat Policji.

Dodajmy, że w 2018 roku strażnicy miejscy na terenie Częstochowy ujęli i przekazali policji 31 poszukiwanych osób. Tymczasem w 2019 roku wynik jest jeszcze lepszy. Do tej pory Straż Miejska zatrzymała już bowiem 43 poszukiwanych osób.

©



Oto siedem miast w województwie śląskim, które mają budżet większy niż miliard złotych

18.12.2019

W 2020 roku budżety siedmiu miast w województwie śląskim przekroczą miliard, a nawet dwa miliardy złotych. Ogromne budżety napędzają przede wszystkim inwestycje.



Niestety wiążą się one również ze sporymi deficytami, które są zdaniem samorządowców konieczne, aby miasta mogły się rozwijać.

Tylko siedem miast w województwie śląskim ma budżet większy niż miliard złotych. Budżety siedmiu miast w Śląskiem w 2020 roku przekroczą miliard złotych. W przypadku jednego z nich, będą to ponad dwa miliardy i nie trzeba ukrywać, że chodzi tutaj o stolicę województwa, czyli Katowice. Katowice

Gliwice

Częstochowa

Bielsko-Biała

Zabrze

Rybnik

Bytom

Zobacz wydatki, wpływy i deficyty najbogatszych miast w Śląskiem:

Ogromne budżety napędzają inwestycje. Tak ogromne budżety napędzają przede wszystkim inwestycje. W Katowicach a ten cel zaplanowano blisko 572 mln zł. To m.in. budowa węzłów drogowych "Zawodzie" (ponad 20 mln zł) oraz "Brynów Pętla" (ponad 34 mln zł), a także rozbudowa Drogi Krajowej nr 81 (ponad 127 mln zł). Władze Katowic założyły jednak duże inwestycje nie tylko w drogową tkankę miasta. W budżecie znajdują się również pieniądze na m.in. Miejskie Centrum Usług Wspólnych (16 mln zł) oraz remont pomieszczeń w Spodku (9 mln zł), a także przebudowę ul. Dworcowej i Tylniej Mariackiej, które w dużej mierze posłużą pieszym (ponad 38 mln zł).

Po raz pierwszy w historii miliardowy budżet zapowiedziano w Bytomiu. Tutaj również wielki nacisk położono na inwestycje. - To przełomowy moment dla naszego miasta. W budżecie na 2020 rok przeznaczylimy 147 mln zł na inwestycje, które są konieczne, aby Bytom mógł się zmieniać - mówi Mariusz Wołosz, prezydent Bytomia. W 2020 roku w Bytomiu najwięcej pieniędzy zostanie przeznaczonych na ukończenie budowy hali lodowiska (42 mln zł), rewitalizację Śródmieścia i Rozbarku (29 mln zł) oraz Kolonii Zgorzelec (29 mln zł). Miasto planuje też rozpocząć największą w ostatnich latach inwestycję, czyli budowę węzła przesiadkowego na pl. Wolskiego (134 mln zł). Oczywiście inwestycje to nie wszystko, a często nawet bardzo niewiele. Największą część budżetów miast pochłoną wydatki stałe, takie jak edukacja, ochrona zdrowia, pomoc społeczna czy gospodarka komunalna i transport.

Miliard w kasie, ale budżet z problemami i deficytem. Mimo ogromnych pieniędzy w budżetach samorządowcy nie ukrywają, że te nie są dla nich najbardziej optymistyczne. Tak o budżecie na 2020 rok Krzysztof Matyjaszczyk, prezydent Częstochowy: - To najtrudniejszy budżet miasta, od kiedy jestem prezydentem. Częstochowa i inne miasta odczuwają już obecnie, lecz będą jeszcze w większym stopniu w 2020 roku odczuwały skutki negatywnych dla samorządów decyzji parlamentu i rządu, podejmowanych w minionych latach i w ostatnim czasie.

Prezydent podkreśla tu chociażby ilość pieniędzy, które miast dopłaca do oświaty, ponieważ rządowa subwencja nie pokrywa w całości jej kosztów. W 2020 roku ta dopłata wyniesie około 120 mln zł. Do tego dochodzi również ubytek dochodów z podatku PIT i kilka innych czynników. Deficyt budżetowy pogłębi się również w Rybniku. Piotr Kuczera, prezydent miasta, wskazuje, że będzie to budżet cięć i oszczędności. Powody są podobne jak w Częstochowie - niewystarczająca subwencja oświatowa, spadek wpływów z podatku PIT czy podniesienie płatności minimalnej. Mimo to Rybnik nie zamierza rezygnować z priorytetowych wydatków na zadania takie jak: walka ze smogiem, rewitalizacja śródmieścia czy zabytkowej kopalni "Ignacy" oraz zakończenie budowy drogi do Pszczyny.

ŻYCIE CZĘSTOCHOWY I POWIATU



“Ryneczek” jednak bez przetargu?

18.12.2019

Światelko w tunelu dla Stowarzyszenia Kupców Targowiska „Wały Dwernickiego”. Podczas czwartkowej sesji prezydent skieruje projekt uchwały dotyczący wyrażenia zgody na oddanie im w dzierżawę w trybie bezprzetargowym terenu targowiska miejskiego.



Miałaby ona obowiązywać przez dwa lata.

Przedstawiciele Stowarzyszenia Kupców Targowiska „Wały Dwernickiego” spotkali się ponownie z władzami miasta 18 grudnia. Cel? Rozmowa o przyszłości miejskiego targowiska „Wały Dwernickiego” i możliwość przyjęcia rozwiązania zgodnego ze standardami prawnymi, a także interesem społecznym i zawodowym wszystkich osób handlujących obecnie na rynečku. – Przedstawiciele Zarządu Stowarzyszenia Kupców Targowiska „Wały Dwernickiego” oświadczają, że zachowanie niektórych osób pragnących reprezentować środowisko handlowców z Rynečku wykroczyło, zarówno w czasie spotkania z prezydentem miasta (12 grudnia), jak i w dniu nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Częstochowy (13 grudnia), poza ramy i normy ogólnie przyjęte – czytamy we wspólnym oświadczeniu obu stron.

Zarząd Stowarzyszenia w imieniu swoim i swoich członków przeprosił przedstawicieli władzy wykonawczej i uchwałodawczej za sytuacje, które miały miejsce w ostatnim czasie.

Prezydent po kolejnym wysłuchaniu argumentów kupców, zadeklarował zaproponowanie rozwiązania związanego z dzierżawą targowiska, które byłoby zgodne z oczekiwaniami handlujących, a jednocześnie brało pod uwagę interes publiczny miasta.

W związku z tym, podczas czwartkowej sesji skieruje projekt uchwały dotyczący wyrażenia zgody na oddanie im w dzierżawę w trybie bezprzetargowym terenu targowiska miejskiego. Miałaby ona obowiązywać przez dwa lata.

WCZESTOCHOWIE.PL



W Częstochowie powstanie nowy dworzec PKP. Wiadomo już, jak będzie wyglądał

PP

18.12.2019 16:19



fot. PKP S.A.

W środę, 18 grudnia w Ratuszu Miejskim rozstrzygnięto konkurs na koncepcje architektoniczną dworca głównego w Częstochowie oraz zagospodarowania jego otoczenia.

- Dworzec jako obiekt musi być dostosowany do dzisiejszych realiów i to jest głównym motorem realizacji tej inwestycji. Chcemy stworzyć też przestrzeń, która jest funkcjonalna również w odniesieniu do sąsiadujących działek. Dlatego wybraliśmy formę konkursu architektonicznego, który sprawia, że można stworzyć wiele koncepcji zagospodarowania jednego terenu i wybrać tę najbardziej funkcjonalną - wyjaśnia **Bartłomiej Sarna** z biura prasowego PKP S.A. - Wyłonienie

zwycięskiej koncepcji to pierwszy etap procesu inwestycyjnego. Później odbędą się negocjacje ze zwycięzcą konkursu architektonicznego, które doprowadzą do podpisania umowy na opracowanie dokumentacji projektowej. Kolejny krokiem jest przeprowadzenie przebudowy dworca w ramach programu inwestycyjnego na lata 2016-2023 - dodaje.

Na konkurs organizowany przez PKP S.A. we współpracy ze Stowarzyszeniem Architektów Polskich, PKS-em i władzami Częstochowy wpłynęły 23 prace przygotowane przez pracownie architektoniczne. Pierwszą nagrodę otrzymała koncepcja opracowana przez zespół pracowni Top Projekt Marek Wawrzyniak (Rybnik), NStudio (Paryż) i Studio Antonini (Paryż).



Realizacja tej koncepcji umożliwi utworzenie centrum przesiadkowego w rejonie dworca PKP także dla pasażerów miejskich linii autobusowych oraz dalekobieżnych i lokalnych linii PKS.

Wybrana koncepcja budynku dworca zakłada powstanie w miejscu obecnych pawilonów wschodniego i zachodniego dwóch nowych, przeszklonych budynków. W części wschodniej planowane jest umieszczenie na parterze kas biletowych, informacji, punktu wynajmu samochodów, automatów biletowych, toalet oraz zejścia do przejścia podziemnego. Na poziomie pasażu górnego (piętro) mają pojawić się pozostałe pomieszczenia obsługi podróżnych (poczekalnia, restauracja, miejsce zabaw dla dzieci, księgarnia, kaplica i drugi zespół toalet). Ostatnia kondygnacja skryje pomieszczenia techniczne i administracyjne. W części zachodniej znajdują się m.in. mała poczekalnia, biletomaty i toalety. Pasaż nad torami pełnić będzie funkcję handlową.

Ciekawostką jest to, że w sąsiedztwie nowej bryły zaprojektowano wieżę zegarową nawiązującą do zlokalizowanego po wschodniej stronie stacji dawnego dworca kolei Warszawsko-Wiedeńskiej.



Nową fasadę dworca od części wschodniej będą tworzyły: paskowany, biało-czarny prostopadłościan części górnej oparty na szklanej ciemnej części dolnej i nowa wolnostojąca wieża. Projektant zaproponował zastosowanie mlecznego szkła jako okładziny wieży. Materiał ten daje możliwość zarówno odbijania światła dziennego, jak i podświetlenia nocą od wewnątrz. Według koncepcji fasada części zachodniej pokryta zostanie w górnej części metalowymi refleksyjnymi panelami. Ma to za zadanie umożliwić „grę światel”, która da wrażenie liniowego ruchu, będącego kwintesencją kolei.

Zwycięska koncepcja zakłada również zagospodarowanie terenu w okolicy dworca, które mogłoby zostać zrealizowane w drugiej fazie projektu, a część rozwiązań komunikacyjnych nawet w pierwszej. Istotnym założeniem przedstawionym w koncepcji jest przesunięcie węzła przesiadkowego bliżej części zachodniej nowego dworca.

Pojawia się także szansa na uporządkowanie pasa drogowego ulicy Orzechowskiego poprzez utworzenie czytelnej zachodniej pierzei nadającej ulicy miejski, przyjazny dla przechodniów charakter.

Dyskusję pokonkursową zaplanowano na 15 stycznia 2020 roku na godz. 12.

Źródło: PKP S.A.

RADIOJURA.COM.PL

Ponad 70 wniosków do przyszłorocznego budżetu złożyli indywidualnie radni oraz kluby w Radzie Miasta

19 grudnia 2019 11:00:00



Projektowaną uchwałę budżetową obejmie też autopoprawkę przyzwydent Częstochowy. Między zamiast nowości na przyszły rok planuje się głównie cięcia, ograniczenia wydatków i rezygnację z licznych miejskich zadań.



Czego zabraknie?



Wiadomo, że przyzwydent Krzysztof Matyjaszczyk planuje autopoprawkę do projektu budżetu, ale będzie to jedynie zmiana kosmetyczna. Jak informuje, przy napętym budżecie nie uda się wprowadzić do niego dużych zmian...



Informował nas przyzwydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk.

FIAT.FM



Czy MOPS wycofa się z przeprowadzonego przetargu?

Info, Slider_Top 18 grudnia 2019

[DRUKUJ](#) [EMAIL](#) A- A+





Nie mijają echa informacji, która od kilku dni elektryzuje mieszkańców Częstochowy. Chodzi o przetarg, który ogłosił częstochowski Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej na „świadczenie usług w postaci schronienia w schronisku dla osób bezdomnych...”. Jak już informowaliśmy, częstochowska Caritas przegrała przetarg, a osoby bezdomne mieszkające w schronisku od kilku dni żyją ze świadomością, że być może niedługo będą musiały opuścić swoje schronienie.

O komentarz w tej sprawie poprosiliśmy MOPS w Częstochowie, który jak się okazało nadal nie zakończył procedury przetargowej, choć wyniki postępowania są znane już od 12 grudnia. Interesujące w tej sprawie jest to, że ogłaszając przetarg MOPS zaplanował tylko jedno kryterium, którym jest cena za usługę. Ustawa Prawo zamówień publicznych w art. 246 wskazuje jednak, że jednostki sektora finansów publicznych, czyli także ośrodki pomocy społecznej nie powinny stosować kryterium ceny, jako jedyne przy wyborze oferty. Mówi Olga Dargiel, rzecznik prasowy MOPS w Częstochowie:



Ostateczne rozstrzygnięcie przetargu nastąpi w momencie podpisania umowy między MOPS, a wykonawcą. Jednym z oferentów jest organizacja działająca w Międzyborowie, miejscowości sporo oddalonej od Częstochowy, właśnie tam miałyby mieć miejsce wykonanie usługi schronienia dla osób bezdomnych wymagających dodatkowych zabiegów opiekuńczych, czyli osób schorowanych, które mają problemy z samodzielną egzystencją. Zapytaliśmy jak technicznie będzie wyglądało przewiezienie kilkudziesięciu osób, wymagających stałej opieki, do schroniska oddalonego o blisko 200 km:



Czy częstochowski MOPS rozważa jednak inne rozwiązanie tego problemu? Tego nie wiadomo, mamy tylko nadzieję, że wszystkie decyzje zapadną przed Bożym Narodzeniem i ludzie, o których losie decydują urzędnicy, będą mogli spędzić je w lepszych nastrojach.

Fot.: Caritas Archidiecezji Częstochowskiej